

Skąd się wzięli artyści i po co są

*ilustracje: Aleksandra Michalska-Szwagierczak
tekst: Stanisława Zacharko Łagowska*





*Dla Amelki Łagowskiej – mojej kochanej wnuczki
Stanisława Zacharko*

*Och, ile jeszcze pracy przede mną...
– westchnął ciężko zafrasowany Pan Bóg, i wziął do
ręki dużą bryłę gliny
– Czas zacząć tworzyć następną planetę... To już
trzecia w kolejności od Słońca! Jak by to ją nazwać...
Zastanowił się chwilę: Już wiem: ZIEMIA!*



*Utoczył miękką kulę i zaczął lepić wysokie
góry, żłobić rowki na rzeki, wygniatać
małe dołeczki na doliny i wycinać duże
wgnębienia na morza.
– Taka nudna ta praca, a tu nawet
porozmawiać nie ma z kim –
powiedział sam do siebie.
Pomyślał chwilę i uśmiechnął się:
A przecież to takie proste!*



Oderwał dwa kawałeczki gliny
i po chwili spomiędzy jego palców
wysunęły się dwie małe figurki.
– *Jakie podobne do mnie! Jak moje
dzieci! Ciebie nazwę Adam* – powiedział
do chłopca – *A ciebie Ewa* – uśmiechnął
się do dziewczynki.
A kim my jesteśmy? – pytali mrugając
oczami i rozglądając się z ciekawością
dookoła.

Jesteście ludźmi – wyjaśnił im Pan Bóg
– *Właśnie tworzę dla was planetę do
zamieszkania.*
– *Dziękujemy! O, jaka wspaniała!
I jaka twarda i solidna! I duża!*
– Adam postukał piętą w skalistą
ziemię.



A tobie się nie podoba? – spytał Pan Bóg
Ewę stojącą cichutko z boku.
– *Śliczna* – wyszeptała – *Ale troszkę się jej boję...
Taka surowa i nieprzytulna... i te skały takie ostre,
i te doliny takie puste...*
– *Hm, jak dotąd wszystkie planety tak robiłem* –
zafrasował się Pan Bóg i pomyślał chwilkę.
– *No dobrze, czego się nie robi dla dzieci!*

I już wkrótce twarda skorupa Ziemi zaczęła
błyskawicznie porastać wysokimi drzewami
i rozłożystymi krzewami. A pod nimi zaczęła się
puszyć mięciutka, mięciuteńka trawa
– *To dla twoich delikatnych stópek* – uśmiechnął
się Pan Bóg czule do Ewy.
– *Och, jakie to piękne, jakie cudowne, jakie nowe!*
– Adam i Ewa podskakiwali i klaskali w dłonie.





– *A to, żebyście nie czuli się samotni*
– *i Pan Bóg zaczął lepić kolejne, tym razem czworonożne figurki.*
– *To zwierzęta – wyjaśnił.*
– *Fantastyczne! I jak ich dużo, i większe i mniejsze i całkiem malutkie!* – *skakał z radości Adam.*
– *A co ty na to?* – *Pan Bóg spojrział na uważnie przyglądającą się zwierzętom Ewę.*
– *Jakieś takie ...podobne do siebie, prawie jednakowe...?* – *wyszeptwała nieśmiało.*



No to je ciut zmienimy – *odrzekł wesoło Pan Bóg i chwycił jedno ze zwierzątek za nos. Lekko pociągnął i nos wyciągnął się w dłuuuugą trąbę.*

– *Oj, nie szarp się tak* – *uspokajał go Pan Bóg i przytrzymał za uszy.*
– *Och, jaki zabawny!* – *wykrzyknął Adam – mogę go nazwać „słoń”?*
Pan Bóg sięgnął po następnego zwierzątko:
– *A temu wydłużymy szyję! To będzie „żyrafa”*
– *roześmiali się wszyscy radośnie – i rozpoczęła się zabawa.*
Pan Bóg zmieniał zwierzętom kształty, wydłużał i skracał, nogi przerabiał na skrzydła i na płetwy, dodawał ogony i rogi, pokrywał futrem, łuskami lub gładką skórą – a Adam i Ewa wykrzykiwali kolejne nazwy.



– *Och, jakie to było cudowne!*
Pan Bóg i Adam ułożyli się roześmiani
na trawie, a Ewa krzątała się nieopodal.
– *Co robisz?* – obejrzeni się za nią.
– *Posprzątałam trochę* – odpowiedziała
i pokazała im fartuszek pełen
drobniutkich okruszków gliny.



– *Nic nie może się zmarnować!* –
wykrzyknął wesoło Pan Bóg i po chwili
spomiędzy jego szybko poruszających
się palców zaczęły wyfruwać chmary
malutkich przedziwnych stworzonek.
– *To owady* – powiedział bardzo
zadowolony ze swego pomysłu.



– *No i co ty na to, Ewuniu?*
Już wszystko ci się podoba?
Ewa spuściła głowę
– *Tak, och tak, tylko... tylko że...*
Pan Bóg zmarszczył brwi
– *Tylko co?*
– *Tylko wszystko takie szare i takie
smutne...*
– *Nie zawsze wszystko może być
wesołe!* – odparł surowo Pan Bóg.

Tak, wiem... – i Ewa spojrzała na
pana Boga oczami pełnymi łez...





*– Och nie! Błagam, tylko nie płacz!
Zaraz coś wymyślę! – przestraszył się
Pan Bóg.
Ewa uśmiechnęła się przez łzy i na
niebie pojawiła się tęcza.*

*Nabrał Pan Bóg pełne kubeczki kolorów.
– Komu kolorowe piórka, paski na
futerku, wzorki na łuskach, komu?
– wykrzyknął.*





Ruch się zrobił ogromny!
Sfrunęły się ptaki, przyplłynęły ryby,
zbiegły inne zwierzęta, a Pan Bóg
dwoił się i troił, i malował, malował,
malował i znowu malował!



A na końcu strzepnął pędzle
i miliony kolorowych drobinek
rozprysło się na całą Ziemię
i zakwitło różnobarwnymi,
cudownymi kwiatami!
Tylko słoń, obrażony za zbyt
długi nos i duże uszy, schował
się w krzakach i na zawsze
pozostał szary...



Adam i Ewa stali zachwyceni i Pan Bóg
wiedział, że nie musi już o nic pytać.
– *Nigdy się lepiej nie bawiłem* – powiedział
– *Ale na mnie już czas...*

***Oddaję wam Ziemię – musicie o nią
dbać i bardzo szanować wszystko co
stworzyłem, pamiętajcie!***





Ewa przytuliła się do pana Boga.

– *Dziękujemy Panie Boże, ale proszę, nie odchódź – szepnęła – będziemy strasznie tęsknić!*

Pan Bóg bardzo się wzruszył

– *Ależ cały czas będę się nad wami czuwać! Tylko z daleka... Mam bardzo dużo pracy: muszę zaczął tworzyć kolejne planety, gwiazdy i światy...*

Adam nieśmiało dotknął ręki Pana Boga

– *Czy to znaczy, że już nigdy nie powstanie na Ziemi nic nowego? Nie będzie nowych kształtów, nowych kolorów, nowych gór?*



Pan Bóg zamyślił się głęboko.

– *Macie rację – powiedział – nie może tak być! – I znów się zamyślił. Adam i Ewa czekali w skupieniu. – No tak. To jedyny sposób... powiedział Pan Bóg – stworzę dla was artystów!*

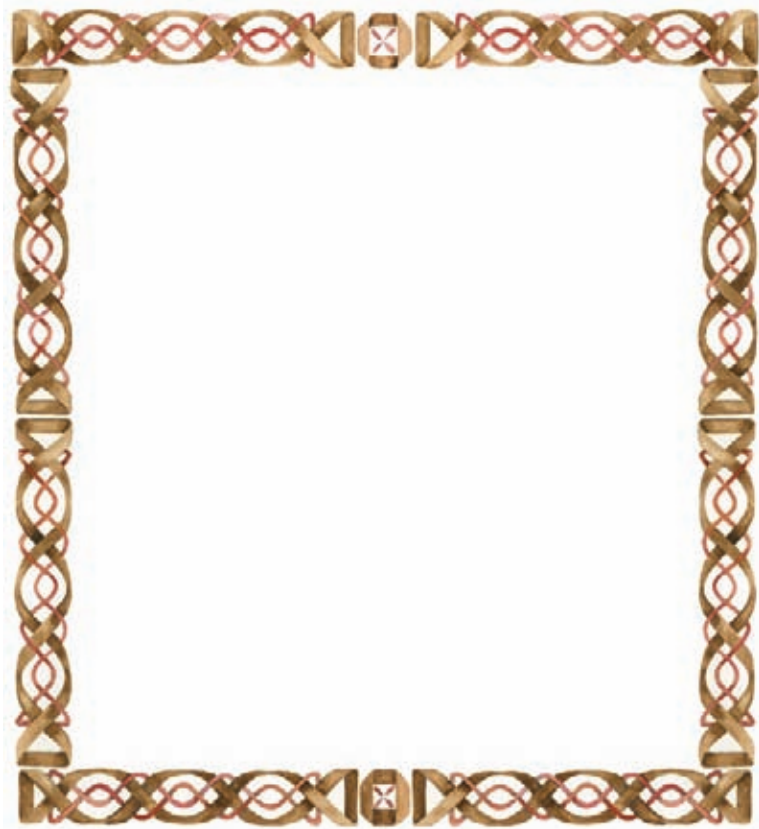
Adam i Ewa spojrzeli po sobie – *A co to takiego? – zapytali z zainteresowaniem.*

– *To tacy ludzie, którzy potrafią tworzyć prawie tak jak ja – coś zupełnie nowego i pięknego. Oni potrafią tworzyć SZTUKĘ – wyjaśnił Pan Bóg*



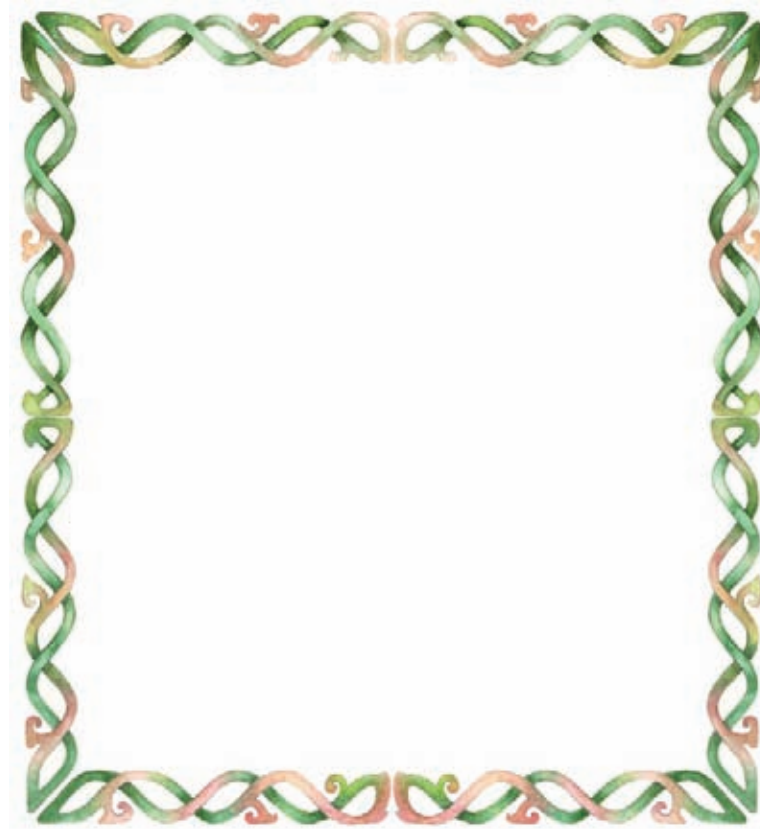
*– Oto artysta malarz!
– z dumą wskazał Pan
Bóg uśmiechniętego
człowieka z naręczem
kolorowych pędzli
– będzie dla was ma-
lował piękne obrazy,
tworzył nowe wzory
i kolory takie, jakich
jeszcze nie widzieliście!
Artysta malarz rozejrzał
się zachwycony pięknym
światem, wyjął płótno
i farby i zaczął malować
obraz.*

Miejsce dla twojej wyobraźni



Wyobraź sobie i namaluj artystę malarza

Miejsce dla twojej wyobraźni



Wyobraź sobie i namaluj artystę rzeźbiarza

*– A tu proszę bardzo: –
oto artysta rzeźbiarz!
Będzie dla was tworzył
nowe kształty: z gliny,
kamieni, drewna
i metalu. Nowe i piękne,
takie, jakich jeszcze nie
było!
Artysta rzeźbiarz ukłonił
się, sięgnął po kawałek
gliny i zaczął lepić
rzeźbę.*

– *A ten co będzie potrafił?* – Adam wskazał na kolejnego człowieka, oglądającego z zainteresowaniem kamienie.

– *To artysta architekt* – wyjaśnił Pan Bóg – *będzie dla was budował domy, świątynie i budowle wielkie jak góry! O, a tego widzicie? Dźwiga ciężki aparat – to artysta fotografik!*

– *A ten obok – taki zasłuchany, to kto?* Ewa zauważyła następnego artystę.

– *To artysta muzyk, stworzy dźwięki, których piękno będzie wam dawać radość i szczęście, a tutaj proszę, obok niego macie poetę – wyczaruje ze zwykłych słów cudowne wiersze!*

– *Oni naprawdę potrafią tworzyć rzeczy nowe i piękne?* – dopytywali się Adam i Ewa.



– *Zobaczcie sami: to jest Pani Aleksandra Michalska-Szwagierczak. Jest artystką malarzem, tworzy ilustracje do bajek. To ona narysowała i namalowała dla was obrazki do tej bajeczki.*

Podobają się wam? Chcecie zobaczyć ich więcej? Pani Aleksandra Michalska-Szwagierczak namalowała dla Was ilustracje do ponad stu książeczek – szukajcie ich w księgarniach!

A chcecie oglądać dzieła innych artystów? Poproście rodziców i odwiedźcie galerię Biura Wystaw Artystycznych! W każdym miesiącu zobaczycie tu nowe wystawy obrazów, rzeźb, rysunków, grafik i innych dzieł przez nich stworzonych.

Zapamiętajcie: artyści i ich sztuka to mój najpiękniejszy prezent dla Was!





ALEKSANDRA MICHALSKA-SZWAGIERCZAK

www.wasylika.pl

e-mail: wasylika@gmail.com

Urodziła się w Starachowicach w 1964 roku. Studiowała wychowanie plastyczne w Wyższej Szkole Pedagogicznej (obecnie Uniwersytet Pedagogiczny) im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie. Dyplom w dziedzinie grafiki i tytuł magistra otrzymała w 1989 roku. Debiutem ilustratorskim były rysunki do książki Luise Rinser „Troje dzieci i gwiazda” wydanej przez „Znak” w 1992 roku. Jej ilustracje pojawiły się w ponad 100 książkach i książeczkach i czasopismach wydanych przez takie wydawnictwa jak: Znak, Nasza Księgarnia, Podsiadlik – Raniowski i spółka, G&P, Zielona Sowa, eSPe, WDS, Eurograf, Bookhouse i inne. Są wśród nich tytuły z dawnej i współczesnej klasyki literatury dziecięcej, baśnie, bajki, wiersze i opowiadania, a także podręczniki dla dzieci w różnym wieku. Zmieniają się także techniki, w których wykonywane są obrazki – niezmienna pozostaje tylko przyjemność, jaką sprawia autorce praca nad nimi.

Wystawy indywidualne:

1991 – Starachowice, Galeria „Start”

1996 – Starachowice, Ognisko Plastyczne

2005 – Iłża, DK

2007 – Radom, Resursa Obywatelska

2007 – Starachowice, SCK

2009 – Zamość, BWA Galeria Zamojska

2010 – Kraków, Cafe – Szafa

Udział w wystawach zbiorowych:

1995 – BIB Bratysława (wystawa pokonkursowa)

2008 – „Ezop wyobrażony” – Muzeum Regionalne, Radomsko

Wystawy poplenerowe organizowane przez BWA w Zamościu:

1996 – „Sienkiewicz w ilustracji”

1998 – „Pan Tadeusz”

2005 – „Jan Zamojski”

2006 – „Hans Christian Andersen”

2007 – „Bohaterowie Miguela de Cervantesa”

2008 – „Wyspiański – legenda Młodej Polski”

2009 – „Różnorodność Kulturowa Zamojszczyzny”

Oraz wystawy poplenerowe organizowane przez Samodzielne Niepubliczne Sanatorium Dla Dzieci w Krasnobrodzie i Krasnobrodzki Dom Kultury:

2007 – „Korczak i jego dzieło”

2009 – „Pieśń ujdzie cało”



BIURO WYSTAW ARTYSTYCZNYCH
Kielce – Galeria „Na Piętrze”
1 – 20 czerwca 2010

GALERIA „ZIELONA”
Busko-Zdrój
czerwiec 2011

BIURO WYSTAW ARTYSTYCZNYCH
Ostrowiec Świętokrzyski
2011



BIURO WYSTAW ARTYSTYCZNYCH W KIELCACH
dyrektor: Marian Rumin
Kielce, ul. Leśna 7
tel. 41 344 49 42, fax: 41 344-27-51
www.bwakielce.wici.info
e-mail: galeriabwakielce@pro.onet.pl



BIURO WYSTAW ARTYSTYCZNYCH W KIELCACH
FILIA W BUSKU-ZDROJU, GALERIA SZTUKI „ZIELONA”
kierownik: Bogdan Ptak
28-100 Busko-Zdrój, Al. Mickiewicza 7
tel./fax 41 378 71 91
e-mail: galeriazielona@busko.com.pl
www.bwakielce.wici.info



Biuro Wystaw Artystycznych
w Ostrowcu Świętokrzyskim

BIURO WYSTAW ARTYSTYCZNYCH
W OSTROWCU ŚWIĘTOKRZYSKIM
dyrektor: Jolanta Chwałek
27-400 Ostrowiec Świętokrzyski
tel. 41 263 20 48
e-mail: bwaostrowiec@interia.pl
www.bwa.ostrowiec.pl

Kurator wystawy:
Stanisława Zacharko
Opracowanie merytoryczne i graficzne katalogu:
Stanisława Zacharko

Druk: Zakład Poligraficzny SAM-WIL
www.samwil.pl

Wydawca:
ZAKŁAD POLIGRAFICZNY SAM-WIL
BIURO WYSTAW ARTYSTYCZNYCH W KIELCACH

ISBN 978-83-928479-9-1